



Projekt - „Aktywna integracja społeczna i zawodowa osób bezrobotnych na terenie gminy Żarki” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Bardzo pracowite wakacje mają w tym roku uczestnicy projektu pt. „Aktywna integracja społeczna i zawodowa osób bezrobotnych na terenie gminy Żarki.” Kiedy inni leniuchowali, oni spędzali czas w ławce zdobywając nowe kwalifikacje zawodowe.

- Nie kierowaliśmy na kursy według naszego uznania. Każdy z uczestników deklarował, w jakiej ewentualnie dziedzinie chciałby pracować i jakie uprawnienia zdobyć – wyjaśnia Teresa Kowacka, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żarkach, która realizuje projekt w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Dwie panie ukończyły kurs kucharza w Zakładzie Doskonalenia w Żarkach. Dwóch panów szkolni się na spawacza w Częstochowie w Centrum Szkoleniowo-Usługowym Spawalnictwo „Prospaw – Montex. Natomiast 11 pań zdecydowało się na kurs kosmetyczka z elementami wizażu. Zajęcia dla tej ostatniej grupy odbywały się w pracowni kosmetycznej w Zespole Szkół w Żarkach.

- Jeśli jest to możliwe korzystamy z dostępnej bazy w naszym mieście – wyjaśnia Agnieszka Pala-Czyż z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy w Żarkach. – Panów zainteresowanych fachem spawacza trzeba było jednak skierować na zajęcia do Częstochowy. Na miejscu bowiem nie było takiego kursu zawodowego.

Edyta Zadroz z Przybynowa kurs gastronomiczny już ukończyła. – To była dla mnie jedyna szansa, abym mogła nauczyć się czegoś nowego, pożytecznego i wykorzystać te umiejętności w przyszłej pracy – mówi mieszkanka Przybynowa. Szkołę włókienniczą ukończyła na początku lat 90-tych. Od 1995 roku zajmowała się domem i dziećmi. Szansa na zatrudnienie z każdym rokiem była coraz mniejsza. Posiadane wykształcenie na nowe czasy okazało się zupełnie nieprzydatne, a brak doświadczenia ograniczał szanse na znalezienie etatu w innej branży.

- Dzieci podrosły. Postanowiłam zabrać się za siebie. Udział w szkoleniu to dla mnie szansa. W czasie kursu gotowania nauczyłam się od podstaw. Zajęcia były przede wszystkim praktyczne. Teraz przydałby się jeszcze kurs prawa jazdy, aby móc dojechać do pracy, bo w Przybynowie baru ani restauracji na ten moment nie ma – mówi Edyta Zadroz.

Jolanta Makiela z wykształcenia jest kucharzem. – Cóż jednak z tego, skoro moje praktyczne umiejętności wystarczały na potrzeby domowe, ale nie do pracy – wyjaśnia mieszkanka Jaworznika. – Teraz dzięki praktycznym zajęciom mogę faktycznie powiedzieć, iż nabrałam doświadczenia. Teraz pora rozejrzeć się za pracą.

Panie z Przybynowa i Jaworznika znalazły się wśród piętnastu bezrobotnych z terenu gminy Żarki – uczestników projektu unijnego, którzy szkolą się zupełnie za darmo. Ponadto

otrzymują wsparcie finansowe w formie zasiłków celowych i okresowych. Zupełną nowością w skali regionu częstochowskiego jest zapewnienie bezpłatnej opieki dla dzieci na czas, gdy rodzice biorą udział w szkoleniach zawodowych.

Szkolenia zawodowe to nie wszystko w programie jest szereg zajęć, które pozwalają wzmocnić umiejętności społeczne, nauczą pokonywania barier komunikacyjnych, umiejętnego wyrażania i przyjmowania krytyki, autoprezentacji, poznają metody radzenia sobie ze stresem. To wszystko ma sprawić, iż osoby bezrobotne zwiększą swoją motywację do działania i uwierzą we własne siły.



Na fot. Edyta Zadroz z Przybynowa ukończyła już kurs kucharza.



Jolanta Makiela z Jaworznika (na fot z tyłu) nauczyła się gotowania oraz profesjonalnego obsługiwanie gości.

(przygotowała: Katarzyna Kulińska-Pluta, fot. Katarzyna Kulińska-Pluta)